

**Sygn. akt: I C 87/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

### **Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący: SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: stażysta Aleksandra Bogusz – Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S. (1)**

**przeciwko (...) S.A. w S.**

### **o zapłatę**

I. powództwo oddała,

II. nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt I C 87/16

## UZASADNIENIE

Małoletnia powódka K. S. (1), reprezentowana przez swojego ojca A. S. (1) w pozwie z dnia 5 lutego 2016 r. domagała się zasądzenia od (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2015 r. i kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że powyższej kwoty domaga się tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dobra osobistego w postaci prawa do cieszenia się z niezakłóconego życia rodzinnego. Podała, że jej siostra K., wskutek wypadku drogowego, któremu uległa, stała się osobą niepełnosprawną, wyłączoną z normalnej aktywności społecznej i rodzinnej, niezdolną do samodzielnej egzystencji. Poprzez to powódka utraciła możliwość wychowania się w pełni szczęśliwej i zdrowej rodzinie. Musi się opiekować niepełnosprawną siostrą przez co nie ma czasu na kontakty towarzyskie. Czuje się odrzucona i odseparowana od rodziców, którzy poświęcają czas siostrze. Utraciła szczególną więź z siostrą, która istniała wcześniej co wywołuje u niej ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (k. 3-9, 94).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Wskazał, że stan zadowolenia z udanego pożycia rodzinnego nie jest dobrem osobistym. Roszczenie powódki jest sprzeczne z art. 5 k.c., jako że sprawcą wypadku była jej własna matka. Powódka nie jest osobą bezpośrednio poszkodowaną na skutek działań sprawcy (k. 110-119).

### **Sąd ustalił, co następuje.**

W dniu (...) r. na drodze B. – G. kierująca samochodem osobowym A. S. (2) – matka powódki w sposób umyślny naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że przekroczyła dopuszczalną na łuku drogi prędkość maksymalną i utraciła panowanie nad pojazdem. W rezultacie samochód zjechał na pobocze

i uderzył prawą stroną w przydrożne drzewo. W samochodzie znajdowała się również blisko trzyletnia siostra powódki K. S. (2) (urodzona (...)), która była przewożona przez matkę bez fotelika i bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W rezultacie czego doznała ona urazu czaszkowo-mózgowego w postaci złamania oczodołu prawego, złamania podstawy przedniego dołu czaszki po stronie prawej, złamania łuski kości skroniowej prawej, krwiaka podtwardówkowego po stronie prawej, stłuczenia tkanki mózgowej, krwiaka przymózgowego wielkości ok. 12 mm pod płatem czołowym, stłuczenia pnia ciała modzelowatego i przyległej części płata ciemieniowego lewego, obrzęku mózgu oraz wielołamowego złamania nasady kości ramieniowej lewej.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu z 5 marca 2009 r. sprawczyni wypadku została uznana za winną i skazana na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata.

Posiadacz pojazdu, którym kierowała sprawczyni wypadku, w jego dacie ubezpieczony był w zakresie OC w (...) S.A. którego następcą jest (...) S.A. w S..

(bezsporne: wyrok k. 122-123, opinia k.124)

W rezultacie wypadku K. S. (2) za zdrowego dziecka stała się osobą niepełnosprawną, wyłączonej z normalnej aktywności społecznej, rodzinnej i szkolnej. Jest niezdolna do samodzielnej egzystencji. Obecnie występuje u niej padaczka, afazja ruchowa, ślepotą prawoočna, masywny niedowład połowiczny lewostronny z niemożnością samodzielnego stania i przemieszczania się oraz niedowład nerwu trzonowego lewego. Wymaga ona stałej opieki osób trzecich. Ten stan rzeczy będzie istniał do końca jej życia. Nie ma szans na powrót do zdrowia sprzed wypadku. Przemusza się po podłożu twardym pełzając. Rozumie jednak mowę i spełnia polecenia. Pokazuje gestami swoje potrzeby. Porusza się też w foteliku dla niepełnosprawnych. Uczęszcza do szkoły specjalnej, gdzie codziennie jest dowożona samochodem.

(bezsporne)

W dacie wypadku siostry powódka miała 7 lat. Oprócz K. miała jeszcze trzymiesięcznego wówczas brata K.. Jej ojciec pracował w transporcie międzynarodowym – jeździ TIR-ami, matka nie pracowała zawodowo – opiekowała się dziećmi. Rodzice mieli 23 hektarowe gospodarstwo rolne, na którym uprawiali trawy.

Wypadek nie osłabił więzi pomiędzy członkami rodziny, a nawet ją bardziej scementował. Są kochającą się rodziną. Powódka jest średnią uczennicą. Chodzi obecnie do drugiej klasy gimnazjum. Zachowuje się dobrze. Nie stwarza problemów wychowawczych. Pomaga rodzicom zajmować się młodszą siostrą, którą bardzo kocha. Bawi się z nią, opowiada co było w szkole, wyprowadza na wózk. Nie wstydzi się stanu siostry. Gdy powódkę odwiedzają koleżanki, to bawią się razem z powódką i K., która jest w pełni akceptowana przez rodzinę i znajomych powódki. Powódka nigdy nie potrzebowała pomocy psychologa i psychiatry. Nigdy też z takiej pomocy nie korzystała. Cały czas może liczyć na wsparcie i miłość rodziców.

(dowód: zeznania św. M. K. k. 285v- 286, D. N. k. 309, zeznania przedstawicieli ustawowych powódki k. 310-312, zeznania powódki k. 307)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powódki jako bezzasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Należy przyjąć, że dobra osobiste - to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką.

Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, a także ochronie przewidzianej w innych przepisach polskiego systemu prawnego, przesądza o niemożliwości jakiegos systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym, czy konkretne zdarzenie stanowi naruszenie któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego ocenia - stosując kryteria obiektywne - czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art. 24 k.c. bądź też w innych przepisach.

Judykatura wykreowała dobro osobiste w postaci emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi (naruszenie tego dobra może nastąpić przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej - zob. wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009, LexisNexis nr 2371235, OSNC-ZD 2010, nr C). Jak wskazał tam Sąd Najwyższy, nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Po pierwsze należy stwierdzić, że w przedmiotowej sytuacji nie doszło do przerwania więzi rodzinnej pomiędzy powódką a jej siostrą, która żyje. Ta właśnie okoliczność w sposób zasadniczy odróżnia sytuację powódki od sytuacji rodziców, którzy utracili dziecko, wskazaną w cytowanym wyżej orzeczeniu. Jej sytuacja różni się też diametralnie od sytuacji rodziców, którzy na skutek błędnie przeprowadzonego porodu muszą opiekować się, niepełnosprawnym dzieckiem podduszonym w toku akcji porodowej, wskazywanej w cytowanych przez pełnomocnika powódki orzeczeniach. Rodzice ci są pozbawieni możliwości cieszenia się zdrowym dzieckiem, ale skazani na obowiązek dożywotniej opieki nad osobą całkowicie niepełnosprawną.

Powódki nie obciąża wprost taki obowiązek, nie chodzi o jej dziecko, a siostrę.

W ocenie Sądu nie istnieje dobro osobiste w postaci prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym, wskazywane przez pełnomocnika powódki. Zakłócenia tego życia w dzisiejszym świecie są równie powszechne i częste jak sama instytucja rodziny. Istnieją jednak po to aby nauczyć jej członków wspólnego radzenia sobie ze światem i przeciwnościami losu. Możliwość cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym jest pożądanym celem, efektem właściwej i konsekwentnej postawy życiowej oraz szeregu, czasami drobnych, pozytywnych zbiegów okoliczności, a nie dobrem osobistym. Nie jest dana raz na zawsze, a przez wielu, niezależnie od swoich działań i dążeń, nie jest nigdy osiągnane.

Żadne ustawodawstwo nie gwarantuje człowiekowi szczęścia. W „Deklaracji Niepodległości” i Konstytucjach niektórych państw przewidziane jest jedynie „prawo do dążenia do szczęścia” a nie „prawo do szczęścia”. Dobro osobiste w postaci emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi zostaje naruszone wtedy gdy więź ta zostaje zerwana bądź naruszona w taki sposób, że praktycznie nie istnieje. Zmiana sytuacji rodzinnej przez rozpad małżeństwa rodziców, długotrwały wyjazd jednego z nich za granicę, pobyt w miejscu odosobnienia, są z reguły ciężkim doświadczeniem dla dzieci i próbą ich charakteru. Nie rodziły jednak i nie rodzą roszczeń odszkodowawczych czy też prawa do zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Po drugie, co ma w niniejszej sprawie równie decydujące znaczenie, pełnomocnik powódki nie wykazał aby doszło pomiędzy powódką a jej siostrą do naruszenia emocjonalnej więzi rodzinnej między osobami najbliższymi. Wbrew tezom zawartym w uzasadnieniu pozwu, wypadek nie osłabił więzi pomiędzy członkami rodziny, a nawet ją bardziej scementował. Są kochającą się rodziną. Powódka zachowuje się dobrze. Nie stwarza problemów wychowawczych. Pomaga rodzicom zajmować się młodszą siostrą, którą bardzo kocha. Bawi się z nią, opowiada co było w szkole, wyprowadza na wózek. Nie wstydzi się stanu siostry. Gdy powódkę odwiedzają koleżanki, to bawią się razem z powódką i K., która jest w pełni akceptowana przez rodzinę i znajomych powódki. Powódka nigdy nie potrzebowała pomocy psychologa i psychiatry. Nigdy też z takiej pomocy nie korzystała. Cały czas może liczyć na wsparcie i miłość rodziców.

Wynika to jednoznacznie z zeznań samej powódki, jej przedstawicieli ustawowych i powołanych przez stronę powodową świadków. Sąd dał im wiarę jako szczerym, spójnym i wzajemnie się uzupełniającym.

Relacje pomiędzy siostrami w istocie nie uległy zmianie. W chwili wypadku K. miała dwa lata a powódka siedem. Obecnie K. jest na skutek tego nieszczęśliwego zdarzenia w istocie na podobnym poziomie rozwoju. Co więcej, ta sytuacja wywołała u jej siostry znacznie większe pokłady czułości, wrażliwości i dojrzałości. Jak sama zeznała, jej relacje z K. są bliższe niż z bratem.

Zebrany materiał dowodowy wykazał, że nie doszło do naruszenia emocjonalnej więzi rodzinnej pomiędzy powódką a jej siostrą, co było zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność uszczerbku na zdrowiu powódki.

Po pierwsze była to okoliczność nie wskazana w podstawie faktycznej powództwa zakreślonej w pozwie i jego uzasadnieniu.

Po drugie, rolą postępowania dowodowego jest potwierdzenie podstawy faktycznej powództwa, a nie poszukiwanie dowodów na okoliczność tezy, która ma prowadzić do zmiany podstawy faktycznej powództwa. Powódka dochodziła w tej sprawie 120.000zł z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do cieszenia się niezakłóconym życiem rodzinnym, a nie rozstroju swego zdrowia. Teza sformułowana przez jej pełnomocnika była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia o podstawie faktycznej żądania.

Po trzecie, psycholog nie jest uprawniony do oceny rozstroju zdrowia psychicznego, czy też ustalenia stopnia uszczerbku z tego tytułu.

Z powyższych względów wniosek pełnomocnika powódki oddalono jako nieprzydatny i zmierzający jedynie do przewleczenia postępowania.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że zachodzą szczególne względy uzasadniające nieobciążanie powódki, przegrywającej proces kosztami procesu na rzecz strony przeciwnej.

Tymi względami są:

- precedensowy charakter roszczenia,
- młody wiek powódki (16 lat), brak własnego majątku i źródeł zarobkowania,
- praktyczna nieegzekwowalność orzeczonej z tego tytułu kwoty,
- wykorzystanie nieświadomości prawnej powódki i jej przedstawicieli ustawowych przez pełnomocnika, który namówił ich do wytoczenia tego procesu. Rodzice małoletniej powódki nawet nie zdawali sobie sprawy o jaką kwotę wystąpili, czy było to 10.000 czy 200.000 zł. Pełnomocnik powódki nie zadał sobie nawet trudu by z nią porozmawiać.

W uzasadnieniu pozwu przytoczył okoliczności, którym szczerze zaprzeczyła powódka i jej rodzice. Z drugiej strony zainwestował sam 6.000 zł w opłatę od pozwu (k. 312), co wskazuje na czysto inwestycyjne podejście pełnomocnika do tego procesu i nieliczenie się z konsekwencjami finansowymi, które mogą spotkać stronę w przypadku jego przegrania. Jak wynika z zeznań powódki i jej przedstawicieli ustawowych nie pouczył ich o takich konsekwencjach.